

Sygn. akt IX Ka 487/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogna Kuczyńska

Sędziowie: SSO Andrzej Ślusarczyk

SSO Aleksandra Babilon- Domagała (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Anna Niebudek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Jerzego Piwko

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2014 roku

sprawy L. K.

oskarżonego o przestępstwo z art.177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sandomierzu VII Zamiejskowy Wydział Karny

z siedzibą w Staszowie

z dnia 3 stycznia 2014 roku sygn. akt VII K 21/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego L. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego L. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem kosztów sądowych należnych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IX Ka 487/14

UZASADNIENIE

L. K. oskarżony zostało to, że w dniu 24 stycznia 2012 roku w O., woj. (...)nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem J.nr rej.(...), nie stosując się do znaku ostrzegawczego A2 „niebezpieczny zakręt w lewo” oraz nie stosując się do znaku poziomego P3 „linia jednostronnie przekraczalna”, wykonując manewr wyprzedzania pługopiaskarki, prowadzącej pracę na drodze i używającej żółtych sygnałów błyskowych, potrącił prawidłowo poruszającego się lewą stroną jezdni pieszego, K. B., w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci: złamania kości ramieniowej lewej, rany szarpanej okolicy uda lewego - głębokiej, z uszkodzeniem podwójni uda, o przebiegu podłużnym; stłuczenia powłok głowy i klatki piersiowej - które to obrażenia spowodowały rozstrój jego zdrowia oraz naruszenie prawidłowej czynności jego organizmu na okres powyżej dni 7 tj. o popełnienie przestępstwa z art. 177 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Sandomierzu VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Staszowie wyrokiem z dnia 3 stycznia 2014r. sygn. akt VII K 21/13 orzekł co następuje;

I. w ramach zarzutu z aktu oskarżenia uznał oskarżonego L. K. za winnego tego, że w dniu 24 stycznia 2012 roku w O., woj. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem J.nr rej.(...), nie stosując się do znaku ostrzegawczego A2 „niebezpieczny zakręt w lewo” oraz nie stosując się do znaku poziomego P3 „linia jednostronnie przekraczalna”, wykonując manewr wyprzedzania pługopiaskarki, prowadzącej pracę na drodze i używającej żółtych sygnałów błyskowych, potrącił prawidłowo poruszającego się lewą stroną jezdni pieszego K. B., w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci: poprzecznego złamania trzonu kości ramiennej lewej, złamania górnej krawędzi (grzebień i wcięcie) łopatki lewej, złamania panewki lewego stawu ramiennego, rany szarpanej okolicy bocznej uda lewego oraz złamania wyrostków poprzecznych szóstego i siódmego kręgu szyjnego - które to obrażenia spowodowały rozstrój jego zdrowia oraz naruszenie prawidłowych czynności narządów jego ciała (narządu ruchu) na okres powyżej dni 7 - tj. występku z art. 177 § 1 kk i za to na mocy art. 177 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu L. K. w pkt I wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 4 lata,

III. na mocy art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego L. K. tytułem środka karnego zadośćuczynienie za krzywdę w kwocie 20.000 złotych, na rzecz pokrzywdzonego K. B.;

IV. na podstawie art. 42 § 1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego L. K. tytułem środka karnego zakaz prowadzenia samochodów osobowych na okres 1 roku;

V. na mocy art. 43 § 3 kk zobowiązał oskarżonego L. K. do zwrotu dokumentu prawa jazdy;

VI. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego L. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3801,74 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 180 złotych tytułem opłaty.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca oskarżonego.

Zaskarżonemu wyroku zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez niezastosowanie polegające na dowolnej ocenie dowodów, bez zachowania wymogu oceny dowodów z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niezastosowanie polegające na rozstrzygnięciu wszelkich wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 177 § 1 k.k. poprzez niezastosowanie polegające na błędnym stwierdzeniu, że oskarżony wypełnił znamiona występku stypizowanego w tym przepisie, podczas gdy ocena całokształtu materiału dowodowego nie pozwala na takie stwierdzenie;
4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 42 § 1 k.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że z okoliczności sprawy wynika, że prowadzenie pojazdu przez oskarżonego zagraża bezpieczeństwu w komunikacji;
5. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 424 § 2 k.p.k. poprzez niezastosowanie polegające na braku należytego wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, zarówno co do przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa, jak i braku należytego wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczonej kary i środków karnych;

6. z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego podniósł także, iż Sąd I instancji dopuścił się uchybienia określonego w art. 439 § 1 pkt. 1 k.p.k., tj. w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona.

Mając na uwadze powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, z uwagi na to, że jego zachowanie nie wypełnia znamion występku określonego w art. 177 § 1 k.k. ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz ewentualnie o zmianę wyroku w zakresie orzeczenia o środkach karnych, poprzez orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w wysokości 5000 zł oraz nie orzekanie o środku karnym w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jawi się jako oczywiście bezzasadna. Oznacza to, że brak jest podstaw do uznania podniesionych w niej zarzutów.

Analiza akt przedmiotowej sprawy wraz z pisemnym uzasadnieniem wyroku prowadzi do wniosku, że sposób procedowania Sądu I instancji był prawidłowy. Przeprowadzone zostały wszystkie dowody niezbędne do rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Sąd I instancji zgromadził kompletny materiał dowodowy, który poddał kompleksowej ocenie zgodnie z zasadą swobodnej oceny z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy wskazał precyzyjnie w uzasadnieniu orzeczenia w oparciu o jakie dowody ustalony został stan faktyczny. Dokonana przez Sąd Rejonowy analiza w żaden sposób nie może być uznana za jednostronną czy też nielogiczną. Ustalenia Sądu Rejonowego opierają się na szczegółowej, wzajemnej analizie poszczególnych dowodów. Podkreślić należy ponadto, iż w szerokim zakresie ustalenia te wsparte zostały opiniami biegłych z zakresu medycyny jak i ruchu drogowego.

Podnoszone przez obrońcę oskarżonego zarzuty stanowią wyraz jednostronnej, ukierunkowanej na uwolnienie od odpowiedzialności oskarżonego L. K. interpretacji zgromadzonych dowodów. W żaden sposób nie mogły one zostać zaakceptowane.

Bezpodstawny jest zarzuty skarżącego odnośnie naruszenia art. 7 kpk. Bezspornie przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, jest bowiem poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich jej okoliczności, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. W niniejszej sprawie logiczna i obiektywna analiza dokonana przez Sąd Rejonowy nie budzi zastrzeżeń i nie wykazuje jakichkolwiek błędów.

Niezasadne są twierdzenia obrońcy oskarżonego, iż Sąd Rejonowy w sposób nieprawidłowy dokonał wnioskowania na temat prędkości z jaką poruszał się oskarżony wskazując, iż jechał on z prędkością znacznie przekraczającą 60 km/h. W ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy wskazał jedynie, iż oskarżony wyprzedzał piaskarkę, która poruszała się z prędkością około 60 km/h. W żaden kategoriyczny sposób nie wskazał z jaką prędkością poruszał się pojazd kierowany przez oskarżonego. Podając w swoich rozważaniach, iż pojazd L. K. poruszał się z prędkością zdecydowanie większą niż pługopiaskarka Sąd I instancji wskazał jedynie na treść zeznań świadka Ł. G. – kierowcy pługopiaskarki, który podał, iż poruszał się on kierowanym przez siebie pojazdem z prędkością około 60 km/h. Wskazać należy, iż z kompleksowej opinii biegłych K. Z. i J. K. wynika, iż nie było możliwości obliczenia prędkości kolizyjnej samochodu J., a jedynie na podstawie uszkodzeń pojazdu oszacować można było, iż prędkość J. w chwili potrącenia pieszego oscylował w granicach 40-50 km/h. W żaden sposób, jak usiłuje to sugerować skarżący, biegli nie wskazali, iż prędkość ta nie mogła przekraczać 50 km/h. Słusznie w zakresie ustaleń dotyczących prędkości z jaką poruszał się oskarżony wskazał Sąd Rejonowy także na wyjaśnienia samego oskarżonego z postępowania przygotowawczego, w których podał, iż wyprzedzając piaskarkę jechał z prędkością około 60 km/h.

Ponadto zaznaczyć należy, na co zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, iż zdarzenie rozegrało się w terenie gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 90 km/h. Z zebranego materiału dowodowego, w tym opinii biegłych wynika, iż prędkość samochodu kierowanego przez oskarżonego musiała być wyższa od prędkości pługopiaskarki, oskarżony wykonywał bowiem manewr jej wyprzedzania, a jednocześnie żaden z dowodów nie wskazuje, iż wykraczała ona poza dopuszczalne ramy. Nadto prędkość z jaką poruszał się oskarżony nie miała decydującego znaczenia dla zaistnienia zdarzenia będącego przedmiotem osądu.

Nieudolna jest próba zdyskredytowania zeznań świadka Ł. G. i zaprzeczenia twierdzeniu Sądu I instancji o nieprzyczynieniu się przez kierującego pługopiaskarką do zaistnienia krytycznego zdarzenia. W pełni zasadnie Sąd Rejonowy wskazał bowiem, iż świadek Ł. G. był w swoich zeznaniach konsekwentny i nie miał jakiegokolwiek interesu w obciążaniu swoimi zeznaniami oskarżonego czy też wspieraniu pokrzywdzonego. Podawana przez świadka prędkość z jaką poruszał się on kierując pługopiaskarką tj. ok 60 km/h została przez Sąd Rejonowy w pełni prawidłowo uznana za wiarygodną.

Argumenty skarżącego koncentrują się na nieuzasadnionym twierdzeniu, iż pługopiaskarka poruszała się z prędkością 40 km/h, a nie jak przyjmuje Sąd Rejonowy z prędkością około 60 km/h, a wynikać miałyby to z faktu, iż na drodze panowały złe warunki i jezdnia pokryta była śniegiem albo też świadek jadąc z prędkością 40 km/h utrudniał ruch i przyczynił się do zdarzenia. Argumentacja taka wywiedziona została w całkowitym oderwaniu od zgromadzonych w sprawie dowodów i opiera się na nieuprawnionym stwierdzeniu, że pojazd oskarżonego poruszał się z prędkością nie większą niż 50 km/h.

Nie można jednak w sposób kategoryczny, jak czyni to skarżący, interpretować ustaleń prędkości samochodu oskarżonego, skoro sami biegli nie wypowiedzieli się w tej kwestii kategorycznie, wskazując że niemożliwe jest ustalenie prędkości kolizyjnej samochodu J., którego prędkość mogła jedynie oscylować w granicach 40-50 km/h.

Brak jest uzasadnianych podstaw do twierdzenia, iż świadek Ł. G. miałby podawać zawyżoną prędkość swojego pojazdu z obawy przed posądzeniem o przyczynienie się do złego stanu nawierzchni wobec faktu, iż nie posypywał jezdni gdyż skończył mu się piasek. Nie posypywanie jezdni uzasadnione było obiektywną okolicznością niezależną od świadka i nie można było wywodzić z tego negatywnych dla niego konsekwencji, a tym samym nie miał on powodu świadomego podawania zawyżonej prędkości.

Nieuzasadnione są także sugestie skarżącego, iż w sposób dowolny dokonał ustalenia stanu nawierzchni w chwili zdarzenia. W kwestii tej bazował Sąd Rejonowy na protokole oględzin miejsc zdarzenia i dokumentacji fotograficznej, które zostały w sposób szczegółowy przeanalizowane. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji zwrócił uwagę na czas rozpoczęcia oględzin i ich udokumentowania zdjęciami jak i wynikającą z protokołu informację dotyczącą warunków atmosferycznych. Prawidłowo wskazał, iż oględziny rozpoczęto o godzinie 6.35 tj. ok pół godziny po zdarzeniu odnotowując, iż jezdnia była czysta, gładka, mokra i brak było na niej śniegu. Trafnie także zwrócił uwagę Sąd Rejonowy na fakt, iż na części zdjęć ewidentnie uwidocznione zostało ciemne niebo, co przyczynia się do stwierdzenia, iż zdjęcia wykonywane były niedługo po zdarzeniu. Zważywszy na niedługi czas od zdarzenia w jakim dokonano oględzin i ujawnione warunki atmosferyczne niemożliwe było, iż w przeciągu około pół godziny stan drogi zmienił się ze stanu w którym niewidoczna była dla oskarżonego linia ciągła do stanu ujawnionego na zdjęciach bez jakichkolwiek oznak tzw. błota pośniegowego.

Ponadto w sposób trafny wskazał Sąd Rejonowy na niewiarygodność wyjaśnień oskarżonego L. K. odnośnie zasypania linii jednostronnie przekraczalnej piaskiem i śniegiem, w kontekście prawidłowo uznanych za wiarygodne zeznań świadka Ł. G., w których podał on, iż jadąc tym odcinkiem drogi nie posypywał go z uwagi na brak piasku, co potwierdzają również zdjęcia na których nie ma śladu po rzekomym posypaniu drogi piaskiem. Świadek Ł. G. wskazał także jednoznacznie, iż w miejscu zdarzenia linia ciągła była widoczna i również ten fakt koresponduje ze zdjęciami i w żaden sposób nie pozwala na zaakceptowanie twierdzeń o niewidoczności linii ciągłej.

Niezasadne są również argumenty skarżącego, w których kwestionuje on ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące sposobu poruszania się pokrzywdzonego K. B.. Nie można zgodzić się z twierdzeniem obrońcy oskarżonego, iż pokrzywdzony wtargnął na jezdnię. Kierunek i sposób poruszania się K. B. wynika z zeznań samego pokrzywdzonego, za wyjątkiem twierdzenia o tym, iż poruszał się on poboczem, co zostało w sposób prawidłowy zweryfikowane przez zeznania świadka Ł. G., który wskazał, iż pokrzywdzony poruszał się jezdnią w kierunku miejscowości P. jak i poprzez opinię biegłych K. Z. i J. K., którzy wskazali, iż pokrzywdzony poruszał się w odległości do około 1 m od krawędzi jezdni.

Zauważyć należy, iż świadek Ł. G. w swoich zeznaniach nie podnosił, iż sposób poruszania się pokrzywdzonego mógł wskazywać, iż może on wtargnąć pod przejeżdżający samochód, a zapewne zwróciłoby to jego uwagę. Niezasadne w świetle zgromadzonego materiału dowodowego jest także twierdzenie skarżącego, iż świadek Ł. G. z uwagi na fakt, że nie widział momentu uderzenia samochodu J. w pieszego mógł nie dostrzec nagłego wtargnięcia K. B. przed pojazd oskarżonego. Jakikolwiek wątpliwości w tym zakresie rozwiewa opinia biegłych K. Z. i J. K.. Biegli w sposób kompleksowy przeanalizowali obrażenia pieszego jak i uszkodzenia samochodu oskarżonego wykazując nieprawdziwość twierdzenia podsądnego o wtargnięciu pieszego pod jego pojazd, a jednocześnie ich ustalenia pozwoliły na ostateczne zaakceptowanie depozycji pokrzywdzonego jak i świadka Ł. G., iż K. B. poruszał się w kierunku P. tj. tyłem do nadjeżdżającego J. po lewej stronie jezdni, przy jej krawędzi, a więc w sposób prawidłowy.

Biegli w sposób precyzyjny ustalili wzajemne usytuowanie pieszego i samochodu w chwili zderzenia i odnieśli się do problemu usytuowania obrażeń pieszego po lewej stronie ciała.

W sposób precyzyjny wskazali, iż jeżeli nawet pieszy szedłby w kierunku O. tj. przodem do nadjeżdżającego J. i wtargnął na jezdnię, znalazłby się w stosunku do pojazdu prawym bokiem. Ponadto biegli zwrócili także uwagę na fakt, iż jeżeli pieszy szedłby przodem do nadjeżdżającego samochodu zauważyłby ten pojazd i miałby wystarczającą ilość czasu na zejście z kolizyjnego toru jazdy J.. Zauważyć należy także, iż z uwagi na fakt usytuowania obrażeń po lewej stronie ciała K. B. idącego w kierunku P., a więc tyłem do kierunku jazdy samochodu J., nie może być prawdziwe stwierdzenie o jego wtargnięciu przed samochód oskarżonego albowiem w takiej sytuacji doznałby on obrażeń po prawej stronie ciała. Biegli odnosząc się do faktu stwierdzenia u pokrzywdzonego obrażeń po lewej stronie wskazali, iż takie usytuowanie pieszego mogło wynikać z manewru obronnego zejścia z jezdni lub ewentualnie odwrócenia się w celu upewnienia się co do sytuacji z tyłu.

Niezasadny jest także zarzut wskazujący na brak wyjaśnienia przez Sąd Rejonowy rozbieżności pomiędzy opinią biegłego S. a opinią biegłych Z. i K. w zakresie pozycji pokrzywdzonego w której doznał on obrażeń lewego uda. W swoich rozważaniach Sąd Rejonowy kwestię tę zauważył i w sposób jasny i czytelny rozstrzygnął. Do swojej analizy włączył przy tym opinię biegłej specjalisty radiolog B. K. (1) oraz specjalisty ortopedii – traumatologii G. S.. W sposób uzasadniony wskazał, iż trudne do zaakceptowania jest stanowisko biegłego S. – specjalisty chirurgii ogólnej, co do stwierdzenia, iż rany lewego uda doznał pokrzywdzony znajdując się w pozycji płaskiej podczas gdy biegły ortopeda – traumatolog dysponując opinią biegłej radiolog nie jest w stanie co do tej kwestii wypowiedzieć się kategorycznie. Ponadto jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy opinia biegłego S. nie uwzględniała uszkodzeń samochodu. Biegły S. nie dysponujący wiedzą specjalistyczną z zakresu ruchu drogowego nie zestawiał obrażeń pokrzywdzonego z uszkodzeniami samochodu, a tym samym jego stanowisko nie mogło być w tym zakresie uznane za kompleksowe. Ostatecznie, na co zasadnie wskazał Sąd Rejonowy, w pełni fachowe i całościowe było stanowisko zaprezentowane w opinii biegłych z zakresu medycyny i ruchu drogowego tj. biegłego Z. i K., którzy analizując łącznie obrażenia pieszego i uszkodzenia pojazdu stwierdzili, iż pokrzywdzony znajdował się w pozycji wyprostowanej. Analizę rozbieżności w opiniach biegłych i jej rozstrzygnięcie przez Sąd Rejonowy uznać należy za logiczną, obiektywną i nie mającą nic wspólnego z rozstrzygnięciem na niekorzyść oskarżonego.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, iż Sąd Rejonowy nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy działaniem oskarżonego a skutkiem w postaci obrażeń ciała pokrzywdzonego. W sposób jednoznaczny ustalił Sąd Rejonowy wszelkie okoliczności zdarzenia włącznie z rodzajem naruszonych przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i wskazał na ich bezpośredni związek przyczynowy z potrąceniem prawidłowo poruszającego się pieszego. Jest oczywistym, iż gdyby nie doszło do naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu

drogowym i nie podjąłby on manewru wyprzedzania w miejscu niedozwolonym, to nie doszłoby do potrącenia pieszego.

Niezasadnym jest zarzut obrazy art. 424 § 2 kpk uczyniony bardzo ogólnikowo. Uchybienie o charakterze procesowym wymaga wykazania możliwego wpływu na treść orzeczenia. Uzasadnienie wyroku i zawarta w nim analiza, w tym w zakresie jego podstawy prawnej jest bez wątpienia wystarczająca dla dokonania prawidłowej kontroli instancyjnej rozumowania Sądu I instancji przez Sąd Odwoławczy.

Nie doszło również w przedmiotowej sprawie do naruszenia art. 42 § 1 kk polegającego na błędnym przyjęciu, że z okoliczności sprawy wynika, że prowadzenie pojazdu przez oskarżonego zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. Orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów wobec sprawcy przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji związane jest z zachowaniem sprawcy, z którego wynikać powinien wniosek, że lekceważy on zasady ostrożności i bezpieczeństwo innych uczestników ruchu, przez co stwarza zagrożenie w komunikacji. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy, przy wymiarze kary i środka karnego wskazał na charakter i rozmiar naruszonych przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu oraz skutki tego naruszenia, akcentując umyślność naruszenia. Prawidłowo doszedł do wniosku o znaczącym lekceważeniu przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa. Tak dalece niepoprawne zachowanie oskarżonego w sposób jednoznaczny potwierdza, iż oskarżony stwarza zagrożenie bezpieczeństwa w komunikacji uzasadniające orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia samochodów osobowych.

Całkowicie chybiony jest zarzut oparty na art. 439 § 1 pkt. 1 kpk, a powołujący się na udział w wydaniu orzeczenia osoby nieuprawnionej tj. sędziego przeniesionego na inne miejsce służbowe bez jego zgody, odnoszący się do kwestii ważności decyzji o przeniesieniu sędziego.

W przedmiocie tym orzekł Sąd Najwyższy w Uchwale pełnego składu z dnia 28 stycznia 2014r. (Biul.SN 2014/1/7, Lex 1430466) stwierdzając, iż w wydaniu decyzji o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe na podstawie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Minister Sprawiedliwości nie może być zastąpiony przez sekretarza ani podsekretarza stanu. Jednakże wskazał, iż wykładnia dokonana w uchwale wiąże od chwili jej podjęcia i uznał, że ochrona dobra i interesów obywateli, jako najwyższa wartość konstytucyjna (art. 1 Konstytucji), a także powaga władzy sądowniczej i jej znaczenie w działalności państwa, nakazuje znieść wsteczne skutki wykładni, która legła u podłoża uchwały. Wskazał więc Sąd Najwyższy, że uchwała ta nie może być podstawą unieważniania zapadłych wyroków.

Nie można stwierdzić w przedmiotowej sprawie naruszenia przez Sąd zasady in dubio pro reo. Wyrażona w art. 5 § 2 kpk zasada nie może ograniczać innej zasady prawa procesowego, a mianowicie swobodnej oceny dowodów. Tak więc rozstrzygać wątpliwości na korzyść oskarżonego należy dopiero w sytuacji, kiedy istnieją one po dokonaniu ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów. W przedmiotowej sprawie zgromadzony materiał dowodowy pozwolił jednak na dokonanie racjonalnej swobodnej oceny dowodów, która nie rodzi zastrzeżeń, co do istnienia wątpliwości, które należałoby wobec braku możliwości ich wyjaśnienia, rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony i zyskujący aprobatę orzeczony w stosunku do oskarżonego L. K. wymiar kary.

Adekwatnie uwzględniła ona stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień winy oskarżonego.

Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę nie pominął żadnej z okoliczności o charakterze łagodzącym jak i obciążającym i uwzględnił je w sposób właściwy. Po stronie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego trafnie wskazane zostały: fakt dotychczasowej niekaralności, ustabilizowanego trybu życia. Natomiast po stronie okoliczności obciążających umyślny charakter naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz rozmiar doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń.

Orzeczona wobec oskarżonego kara 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat zapewni realizację jej celów wychowawczych i zapobiegawczych. Nie pozostanie również bez wpływu na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

Zasadnie Sąd Rejonowy orzekł o zastosowaniu wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Dotychczasowa niekaralność oskarżonego jego warunki i właściwości osobiste pozwalają na sformułowanie wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej i uznaniu, że popełnione przez oskarżonego przestępstwo ma charakter incydentu. Zasadnie przyjął Sąd Rejonowy, iż właściwym okresem na jak należy zastosować ten środek będzie okres 4 lat, który w zupełności pozwoli na właściwe oddziaływanie orzeczonej kary i zweryfikowanie postawionej prognozy kryminologicznej.

Sąd Okręgowy zgodził się także ze stanowiskiem Sądu Rejonowego w zakresie orzeczonych środków karnych w postaci zadośćuczynienia w kwocie 20000 złotych oraz zakazu prowadzenia samochodów osobowych na 1 rok.

Realna dolegliwość środków karnych, w sytuacji zastosowania warunkowego zawieszenia kary pobawienia wolności skutecznie wzmacnia represję karną i przyczynia się do realizacji celów zapobiegawczych i wychowawczych kary.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 627 kpk i art. 636 § 1 kpk oraz § 14 ust 2 pkt 4 i § 2 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO A. Ślusarczyk SSO B. Kuczyńska SSO A. Babilon – Domagała